

Działalność Oddziału Krakowskiego w latach 2009 – 2014 – kolejne pięciolecie

W dniu 4 lipca 2009 r. w Ligocie Dolnej otwarto w Izbie Tradycji Lotniczych. „Skrzydłata Polska” objęła patronatem medialnym to wspaniałe przedsięwzięcie lotnicze. Pogoda dopisała zarówno na niebie jak i w sercach uczestników. Swoje szkolenie szybowcowe oraz samolotowe odbywał w latach sześćdziesiątych roku właśnie tutaj m.in. z Krakowa Paweł Tyrała, z Katowic Ryszard Rutkowski, z Warszawy Henryk Kucharski, Ryszard Witkowski, Seweryn Tom, Marian Wiśniewski, z Wrocławia Stanisław Błasiak, Tadeusz Dobrociński, Jerzy Popiel, Tadeusz Wala (Słowacja). Władze regionalne reprezentowali wielcy sympatycy lotnictwa: Starosta Strzelecki Józef Swaczyna, Przewodnicząca Rady Miejskiej Teresa Smoleń, Burmistrz Strzelec Opolskich Tadeusz Goc, radni Gminy i Powiatu. Uroczystość miała dostojny charakter. Proboszcza parafii w Wysokiej Jan Sacher poświęcił ten wspaniały obiekt historii lotniczej. Następnie wystąpili sołtys Ligoty Dolnej Waldemar Wotka oraz burmistrz Strzelec Opolskich Tadeusz Goc, którzy powitali serdecznymi słowami wszystkich uczestników uroczystości i wyrazili wielki szacunek dla przybyłych seniorów lotnictwa, którzy kiedyś latali w Ligocie Dolnej. Kulminacyjnym momentem był fakt przecięcia wstęgi na wejściu do Izby Tradycji Lotniczych Ligoty Dolnej. Wstęgę przecinali kolejno Tadeusz Goc, Paweł Tyrała i Waldemar Wotka. Po wejściu po schodkach do wnętrza nastąpił radosny entuzjazm wszystkich uczestników. Wrażenie było olśniewające. Znajduje się tam wiele wspaniałych ocalałych przez lotników pamiątek związanych z naszym szkoleniem w tym ośrodku. Następnie sołtys Waldemar Wotka zaprosił wszystkich do pięknego miejsca, wspaniale urządzonego przez mieszkańców na biesiadę lotniczą.



Od lewej: Henryk Kucharski, Stanisław Błasiak, Paweł Tyrała, Ryszard Rutkowski, Waldemar Wotka

W takiej przyjacielskiej atmosferze Paweł Tyrała przedstawił prezentację na temat tradycji lotniczych Ligoty Dolnej, zawierającą wiele zdjęć i dokumentów w sposób obiektywny i zgodny z prawdą historyczną. Następnie lotnicy mieli indywidualne krótkie wystąpienia. Dzielili się swoimi wspomnieniami związanymi z ich lataniem na tym lotnisku. Przekazywali także sołtysowi kolejne cenne pamiątki do zbiorów Izby Tradycji Lotniczych. Można było dokonać pamiątkowych wpisów do Księgi Pamiątkowej, która służy teraz do upamiętniania swych wrażeń dla odwiedzających Ligotę Dolną. Urząd Miasta i Gminy Strzelce Opolskie zabezpieczył na wysokim poziomie środki

audiowizualne oraz serwis fotograficzny. Na tę uroczystość przybyło kilku dziennikarzy z Radia Opole oraz prasy regionalnej. Relacje z tego wydarzenia pomieszczono w wielu publikatorach Opolszczyzny.

Podczas uroczystego otwarcia Izby dawni kursanci szkolenia lotniczego w tej miejscowości później wieloletni piloci – wspominali lata spędzone, jak się po wojnie mówiło w Ligotce. Na tablicach z fotografiami rozpoznawali swoich kolegów oraz samoloty i szybowce, na których stawiali pierwsze kroki w pilotażu. Liczne eksponaty, przekazane głównie przez samych lotników, przywodziły atmosferę tamtych czasów. W latach 1946-1964 Ligota Dolna była miejscem, jak powiedział Ryszard Witkowski - absolwent, a następnie instruktor szkoły, o którym marzyli młodzi ludzie, pragnący nauczyć się sztuki latania. Podczas uroczystości lotnicy wyrażali słowa wdzięczności dla sołtysa Waldemara Wotki za przywracanie pamięci o ośrodku szkolenia lotniczego istniejącego pod różnymi nazwami w Ligocie Dolnej. Pomysł utworzenia Izby Tradycji Lotniczych dojrzał do realizacji podczas naszego wielkiego spotkania lotników w Ligocie Dolnej w 2009 roku, kiedy to odsłonięto tablicę upamiętniającą historię lotnictwa w tej miejscowości.

W imieniu wielu seniorów lotnictwa, którzy tutaj zaczęli swoją przygodę na niebie oraz władz regionalnych zwracamy się z apelem do wszystkich lotników o przyczynienie się do stałego powiększania zbiorów pamiątek lotniczych. Nie jesteśmy w stanie odtworzyć eksponatów bezpośrednio związanych z dawnym szkoleniem w tej miejscowości. Każda pamiątka lotnicza będzie mile przyjęta. Nie muszą to być pamiątki dotyczące tylko tego ośrodka szkolenia lotniczego. Przyczyniajmy się w ten sposób do wychowania historycznego i utrwalania naszych tradycji lotniczych. Jako pierwsi przekazali takie pamiątki: Paweł Tyrała, Marek Tyrała, Stanisław Bugajski, Wacław Kubski, Józef Mironiuk, Czesław Kurczyna, Franciszek Macioła, Karol Gawora, Ryszard Rutkowski, Wojciech Ochocki, Stanisław Błasiak, Paweł Agaciak, Ryszard Witkowski, Tadeusz Chrobak, Maria Płader, Henryk Kucharski, Wojciech Klonowski, Krzysztof Radwan, Tadeusz Dobrociński, Zenon Sitniak, Mirosław Grega (Słowacja), Franciszek Kolasa, Marian Wiśniewski, Jerzy Popiel, Agnieszka Wierzbicka i inni.



Przekazanie kurtki lotniczej do Izby Tradycji Lotniczych Ligoty Dolnej od lewej Marian Przybysz, Paweł Tyrała

Remont historycznej piwniczki i jej adaptację na Izbę Tradycji Lotniczych przeprowadzili, przy wsparciu finansowym gminy, sami mieszkańcy wioski pod kierownictwem sołtysa Waldemara Wotki. On sam wiele nad tym pracował. Składając im wszystkim podziękowania, Burmistrz Tadeusz Goc wyróżnił specjalnym dyplomem Jana Łosia, który na tworzenie Izby poświęcił setki godzin. Ligota Dolna wzbogaciła się o kolejną atrakcję. Obok rezerwatu przyrody, imponującego starego kamieniołomu, zabytkowych pieców wapiennych, przepięknych walorów krajobrazowych Góry Chełmskiej, powstała Izba, która przyciągać będzie miłośników historii lotnictwa.. Należy dodać, że każdego roku delegacja Oddziału Krakowskiego odwiedza Izbę Tradycji w Ligocie Dolnej, przywożąc kolejne pamiątki i miło spędzając tam czas.

W dniu 12 września 2009 r. Oddział obchodził XV rocznicę swojego powstania. Uroczystości rozpoczęły się na terenie 8 Bazy Lotniczej, w tym także koncertem orkiestry reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych, a następnie odbyła się Gala w Muzeum Lotnictwa Polskiego. W obchodach wzięły udział delegacje zaprzyjaźnionych stowarzyszeń lotniczych ze Słowacji, Czech i Węgier oraz Zarządu Głównego SSLW RP i krakowskich jednostek i instytucji wojskowych.



Gala z okazji XV-lecia Oddziału Krakowskiego w Muzeum Lotnictwa



Złożenie kwiatów pod tablicami pamiątkowymi

W dniu 15 maja 2010 r. zmarł nagle Prezes Oddziału Krakowskiego ppłk. pil. Wojciech Ochocki. Odszedł od nas Dobry Człowiek. Niestrudzony w pomocy dla potrzebujących opieki, otuchy, dobrego słowa, wsparcia. Nie możemy pogodzić się z Jego stratą. Bardzo nam Go brakuje i długo jeszcze będzie nam Go brakowało.



Ppłk. pil. Wojciech Ochocki urodził się 1.01.1948 r. Przygodę z lotnictwem rozpoczął w roku 1965 pobytem na LPW 1 w Aeroklubie w Ostrowie Wielkopolskim. Latał na szybowcach Czapla, Bocian, Junak 3. Po ukończeniu LO w Turku, w 1967 r. rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Pierwszy i drugi rok wykonywał loty na TS 11 „Iskra” w Radomiu, na trzecim roku na samolocie Lim-2 w Dęblinie. Po ukończeniu OSL otrzymał skierowanie do 3 plmb Bydgoszcz. W 1970 r. został przeniesiony do 45 plmsz Babimost. Wykonywał loty na Lim 6 bis, a następnie na An – 2. W latach 1974 - 1977 studiował w WOSL Dębin uzyskując tytuł inż. W roku 1983 przeniósł się do 13 plt w Krakowie. Od 1991 roku latał na AN 26. Uzyskał klasę mistrzowską. 1987-1991 studiował na WSP Kraków, uzyskując tytuł mgr pedagogiki. Nalot ogólny 5150 godz. Do rezerwy przeszedł 24 lutego 1994 r. Dalej latał w Aeroklubie Krakowskim jako instruktor. Od 2003 roku piastował funkcję Prezesa Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP.

Wykonał pamiętne, pierwsze lądowanie na uruchamianym pasie startowym Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, dając podstawę do ponownego wpisania pasa w rejestr lotnisk, a w konsekwencji do zorganizowania Pikników Lotniczych w Krakowie, tradycyjnie w ostatnie weekendy czerwca.

Ppłk. Wojciech Ochocki podjął się także napisania książki o 13 Pułku Lotnictwa Transportowego, której jednak nie zdążył zakończyć i wydać. Fragment recenzji, autorstwa prof. Pawła Tyrały zamieszczono na końcu rozdziału.

Przez kolejny rok obowiązki Prezesa Oddziału przejął płk pil. Czesław Kurczyna. Wszelka działalność statutowa była kontynuowana zgodnie z planem.

We wrześniu 2010 r. odbyło się doroczne spotkanie miłośników Górskiej Szkoły Szybowcowej Żar, które promował i zwykle przewodził grupie Seniorów prof. Paweł Tyrała. Przybywa tutaj zawsze wielu „ligociaków”. Wspominają wtedy szkolenie w Ligocie Dolnej. Pogoda jak na tę porę roku była wyjątkowa do latania na szybowcach. Było gorąco jak w lipcu, na niebie piękne termiczne chmury i wielki ruch na starcie. Oczywiście jak co roku młodzi lotnicy przygotowali dla seniorów szybowce. Naszego Puchacza holował wielki mistrz szybownictwa Sebastian Kawa.



Żar 2011. Od lewej: Paweł Tyrła, Sebastian Kawa - szybowcowy Mistrz Świata



Żar 2012

Corocznie uczestniczymy we wrześniowych spotkaniach seniorów lotnictwa na Żarze. Trwają one trzy dni i wypełnione są ciekawym programem. Oprócz lotów na szybowcach, odbywają się ciekawe wykłady z tematyki lotniczej oraz gorące dyskusje. Na te spotkania przybywa wielu „Ligociaków” lotników - seniorów, którzy swą edukację lotniczą rozpoczęli w Szkole Szybowcowej w Ligocie Dolnej. W roku następnym dokonano odsłonięcia popiersia twórcy powojennego szybowiska ŻAR, Rudolfa Weigla.

W kwietniu 2011 r. odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo – Wyborcze, na którym cały skład Zarządu został odmieniony a Prezesem Oddziału wybrany został ppłk. pil. Benedykt Siemaszko. Przyjęto nową uchwałę programową. Zaraz potem delegacja Oddziału udała się na Galowe spotkanie Klubu Lotników „Loteczka” we Wrocławiu, z udziałem Dowódcy Sił Powietrznych. Spotkania te także weszły do corocznego kanonu działalności Oddziału Krakowskiego.



XXV lecie „Loteczki” – Seniorzy z gen. Lechem Majewskim

W maju 2011 r. Zarząd Oddziału podpisał porozumienie o współpracy z dowódcą 8 Bazy Lotnictwa transportowego, co znacznie usprawniło przeprowadzanie wspólnych przedsięwzięć oraz pozyskanie lokalu w Klubie Garnizonowym na siedzibę Oddziału.



Porozumienie o współpracy z 8 BLTr zawarte



Siedziba Oddziału Krakowskiego tętni życiem

W sierpniu 2011 r, Prezes Siemaszko nawiązał współpracę z Aleksandrem Gucwą, nauczycielem z Sękowej - autorem książki „Odwaga i nadzieja” , która zaowocowała spotkaniem w dniu 9 listopada w Garnizonowym Klubie Oficerskim w Krakowie. Pisarz zapoznał z historią powstania PSP na Zachodzie a szczególnie z 1586 Eskadrą Specjalnego Przeznaczenia. Omówił dwa zestrzelenia polskich załóg wykonujących lot bojowy z Włoch z bazy Campo Cassale do Warszawy w okresie Powstania Warszawskiego w sierpniu w 1944 r. Miejscem zestrzelenia był powiat gorlicki oraz wyjaśnił nieporozumienia jakie przez ponad 50 lat towarzyszyły zestrzeleniom Liberatora z Olszyn i Halifaxa z Banicy – Krzywej. Aleksander Gucwa otrzymał dyplom z podziękowaniami, w którym wyrażamy podziw i uznanie za pasję badawczą i trud w zebranie i uporządkowanie faktów historycznych.



Spotkanie z Aleksandrem Gucwą – autorem książki „Odwaga i nadzieja”

Z kolei w listopadzie 2011 r. Krakowski Oddział zorganizował nietypowe lekcje historii w dwóch Krakowskich Szkołach Podstawowych będących pod naszym patronatem. Są to Szkoły w Mydlnikach i w Morawicy. Lekcje te poprowadził także autor książki "Odwaga i Nadzieja" Pan Aleksander Gucwa - pisarz, nauczyciel, pasjonat historii lotnictwa z Sękowej. Przedsięwzięcie zorganizował maj. pil. Szczepan Kurpisz - szef zespołu d.s kontaktów ze szkołami i młodzieżą. W Dniu Edukacji Narodowej Szczepan złożył szkołom w Mydlnikach (im. Polskich Wojsk Lotniczych), w Morawicy (im. kpt. Medveckiego) oraz w Olkusz (im. płk. Skarżyńskiego) okolicznościowe życzenia i wziął osobiście udział w uroczystościach związanych ze świętem.



W dniu 2.04.2012 r. odbyło się robocze spotkanie Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP i Małopolskiego Porozumienia Organizacji i Stowarzyszeń Służb Mundurowych z Prezesem Zarządu Głównego ZZ WP i jednocześnie Prezesem rodzącej się ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych gen. Adamem Rębaczem, na temat współpracy tych organizacji dla dobra wojskowego środowiska. Z naszej strony w spotkaniu uczestniczyli: Benedykt. Siemaszko, kol. Piotr. Biliński i Szczepan Kurpisz. Obecne na zdjęciu dziewczyny to Zarząd Żeńskiego Koła Z Ż WP, które Krakowski Oddział pomagał założyć.



Spotkanie organizacji służb mundurowych

W Święta Konstytucji 3-go Maja delegacja Oddziału bierze zawsze udział w oficjalnych uroczystościach związanych z tym Świętem - w mszy za Ojczyznę na Wawelu, w złożeniu kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza. W 2012 r. Delegację stanowili: Benedykt Siemaszko, Szczepan Kurpisz, Andrzej Szczygieł. Po uroczystościach miały miejsce koleżeńskie spotkania na Placu Matejki.



Bierzemy udział w uroczystościach rocznicowych

W dniu 31 maja sporo działo się na lotnisku w Balicach. Wspólnie z Dowódcą 8 Bazy Lotnictwa Transportowego Oddział gościł przedstawicieli Zarządu Głównego SSLW RP, w osobach Prezesa - gen. dyw. pil. Franciszka Macioły i Sekretarza - ppłk. dypl. pil. Zenona Zgoły. Dokonali oni odbioru od wykonawców replik dzwonów Żwirki i Wigury, ufundowanych przez nasze Stowarzyszenie, pozostawiając je w depozycie w 8 Bazie do czasu obchodów 80 rocznicy katastrofy w Cierlicku. Następnie, w Sali tradycji odbyła się uroczystość wręczenia nominacji na stopień podpułkownika Prezesowi Oddziału mjr rez. pil. Benedyktowi Siemaszce. Rozkaz odczytał i wręczył nominację Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Krakowie płk. mgr Janusz Kurzyna. Następnie Szanowni Goście obejrzel naszej siedzibie, po czym dalsza część spotkania odbyła się w kawiarni "U Ptaka". Wizyta przebiegała w serdecznej atmosferze, co tym bardziej zmobilizowało Oddział Krakowski do dalszej aktywnej działalności.



Dzwony Żwirki i Wigury na przechowaniu w Balicach



Prezes Siemaszko przyjmuje awans na podpułkownika

W dniu 6 czerwca, w Balicach odbyło się kolejne zebranie Oddziału Krakowskiego. W planie był grill na świeżym powietrzu. Ze względu na pogodę i zdrowie Seniorów odbyło się jednak "U Ptaka". Okazja do takiego spotkania była wyśmienita. Zebrani zostali poinformowani o mianowaniu Prezesa Oddziału na stopień podpułkownika. Były toasty i gratulacje. Następnie życzenia i okolicznościowe listy (w tym także od Zarządu Głównego) otrzymał Kol. Stanisław Niedźwiedzki z okazji 80-tych urodzin. To powrót do dobrych tradycji z lat ubiegłych. Wręczyliśmy także legitymacje dwóm nowym członkom - Stasiowi Wojdyle i Edmundowi Wawrzyniakowi. Zebranie

przebiegało w serdecznej ale i twórczej atmosferze. Dyskutowaliśmy o istotnych problemach, w tym o odzyskaniu samolotu Jak-23 z Bielan, zbieraniu cennych pamiątek i dokumentów dla zachowania ciągłości historycznej i tradycji lotniczych w Balicach.



Comiesięczne spotkania Oddziału – jak zwykle serdeczne i ciekawe

Rok 2012 obfitował w ważne wydarzenia organizacyjne. To VI Światowy Zjazd Lotników Polskich w Warszawie i XX Nadzwyczajne Zebranie Delegatów. W dniu 7.09.2012 w WDW Beskid w Ustroniu odbyło się XX Nadzwyczajne Zebranie Delegatów SSLW RP, poświęcone zmianom w statucie. Krakowski Oddział był reprezentowany przez Prezesa Benedykta Siemaszko, V-ce Prezesa Stefana Gładysa, sekretarza Janusza Oraczewskiego oraz Prof. Pawła Tyrałę i Piotra Bilińskiego. Delegacja przekazała Zarządowi Głównemu upominki oraz życzenia od Oddziału Krakowskiego. Poprawki uzgodnione w trakcie rocznej pracy i dyskusji zostały zatwierdzone przez Zebranie.



Delegacja Oddziału pod Belwederem podczas VI Światowego Zjazdu Lotników Polskich



Prezes Siemaszko przekazuje upominek na ręce gen. Franciszka Macioły

Stałym przedsięwzięciem Oddziału jest corocznie organizowania w październiku akcja „Lotnicza Pamięć” podczas której, wspólnie z młodzieżą szkół patronackich i żołnierzami 8 Bazy Lotnictwa Transportowego odwiedzane są i porządkowane groby lotnicze i miejsca pamięci oraz udział w „Remembrance Day” - święcie obchodzonym 11 listopada w krajach Wspólnoty Narodów.



Na grobach kolegów lotników



„Remembrance Day” na Cmentarzu Rakowickim

Także stałym punktem rocznych planów Oddziału jest organizacja spotkań opłatkowych oraz wielkanocnych „jajeczek”. W tejże kadencji tradycją stało się świąteczne integrowanie z Krakowskim Klubem Seniorów Lotnictwa (cywilnym, lecz skupiającym także lotników wojskowych) na gościnnym terenie Muzeum Lotnictwa w Krakowie. Na te uroczystości zapraszania są także przedstawiciele zaprzyjaźnionych jednostek i instytucji wojskowych oraz wdowy po naszych kolegach lotnikach. Przewodnikiem duchowym stał się ojciec Dominik Orczykowski – kapelan lotników.



2012 r. Wspólny opłatek lotniczy w Muzeum Lotnictwa



2013 r. Spotkanie wielkanocne w WSzW w Krakowie



2014 r. „Jajeczko” z udziałem młodego pokolenia lotniczego

Wracając do chronologii, głównym wydarzeniem roku 2013 było dla Oddziału Krakowskiego ufundowanie i odsłonięcie tablic upamiętniających wszystkich Lotników z Balic, którzy oddali życie służąc Ojczyźnie. W dniu 17 maja, na terenie 8 Bazy Lotnictwa Transportowego w Balicach odbyła się uroczystość odsłonięcia tablic autorstwa Pani Zenobii Białas-Świerad, które wymieniają nazwiska załogi samolotu An-12 (rozbił się 13 maja 1977 r. pod Bejrutem) oraz pilotów 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego, poległych w katastrofach. Zaproszonych Gości powitał Dowódca 8 BLTr płk. pil. dypl. Jacek Łazarczyk a następnie Prezes Oddziału Krakowskiego ppłk. pil. Benedykt Siemaszko. Oddział Krakowski był bowiem inspiratorem, głównym fundatorem tablic i współorganizatorem uroczystości. Wśród gości była delegacja Zarządu Głównego Stowarzyszenia z gen. Franciszkiem Maciołą na czele. Głos zabrali także płk. pil. Stanisław Niedźwiedzki - Członek Oddziału, pilot 2 PLM, płk. pil. Ludwik Krempa, pilot dywizjonu 304, kawaler Orderu Virtuti Militari oraz wdowa po dowódcy załogi An-12, Pani Anna Bajer. Oni też, w towarzystwie Pani Henryki Kowalik dokonali odsłonięcia tablic. Następnie Ojciec Dominik Orczykowski - kapelan polskich lotników, odmówił modlitwę za poległych i poświęcił tablice, po czym delegacje biorące udział złożyły wieńce i wiązanki kwiatów. Uroczystą oprawę zgodną z ceremoniałem wojskowym zapewniła kompania honorowa 8 BLTr oraz orkiestra wojskowa 35 WOG. Oddano salwę honorową a następnie orkiestra wykonała Hymn lotnika. Uroczystość zakończono wojskowym poczęstunkiem w kasynie.

Uroczystość była jednym z głównych przedsięwzięć Oddziału Krakowskiego w tym roku. Jej piękna oprawa i dobra organizacja - co podkreślała większość Gości - jest dowodem naszej sprawności organizacyjnej i gotowości do podejmowania następnych inicjatyw. Poniżej fragment przemówienia Prezesa Oddziału:

"[...] Cieszy nas tak liczne grono gości, sympatyków lotnictwa, zwłaszcza że osoby i wydarzenia, którym poświęcamy tę pamiątkową tablicę odeszły już w daleką dla młodego pokolenia przeszłość, bardziej bliską nam – Seniorom lotnictwa. W maju ubiegłego roku minęło 35 lat od katastrofy samolotu An-12 z 13 Pułku Lotnictwa Transportowego, wykonującego zadanie na rzecz gospodarki narodowej, w Bejrucie. Nasze stowarzyszenie uczciło tę rocznicę mszą świętą w kościele garnizonowym Św. Agnieszki. Braliśmy także udział, łącząc się z Wami w smutku, w uroczystościach poświęconych załodze samolotu CASA. W tych okolicznościach zrodziła się idea upamiętnienia wszystkich naszych Kolegów służących Ojczyźnie w powietrzu i na pięknej balickiej ziemi, w tym również z 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego. Bo przecież tragedia lotnicza jest niezmiennie jednaka, nagła i nieprzewidywalna, niezależna od czasu i typu samolotu. W naszych czasach nie było możliwości ani zwyczaju upamiętniania pamięci ofiar wojskowych katastrof lotniczych. Zdarzało się, że kryła je osłona wojskowej tajemnicy. Nie mieliśmy dotąd okazji by wspólnie, przy modlitwie i wojskowej ceremonii uczcić ich pamięć.

Wśród statutowych celów naszego stowarzyszenia jest kultywowanie lotniczych tradycji, godności i honoru żołnierskiego, pamięci o bohaterach. Jest też budowanie międzypokoleniowej więzi w środowisku lotniczym, wsparcie dla kolegów oraz członków rodzin. Naszym zdaniem idea ufundowania tablicy z nazwiskami wszystkich lotników, którzy oddali życie służąc Ojczyźnie tu w Balicach, wpisuje się w tak zdefiniowane cele. Chciałbym tu wyraźnie podkreślić, że nie było naszym zamiarem przywołanie przeżytego niegdyś bólu i smutku, ani też odnoszenie się do przyczyn i okoliczności tych wydarzeń, tak dziś powszechne, do granic wytrzymałości indywidualnej i społecznej. My wiemy, że ludzki błąd jest wpisany w nasz lotniczy zawód. Nikt z nas nie jest absolutnie doskonały. Jesteśmy tylko ludźmi, wykonującymi z poświęceniem i pasją swoje żołnierskie obowiązki. Uważamy, że właśnie takie ludzkie, godne uczczenie pamięci każdej lotniczej ofiary jest naszym obowiązkiem i powinnością.

Naszym celem jest przywołanie pamięci uśmiechniętych twarzy naszych Kolegów, z którymi dzieliliśmy kiedyś trudy żołnierskiej służby, tu w Balicach. Liczymy, że te pamiątkowe tablice będą dla służących obecnie naszych młodszych kolegów, znakiem lotniczej więzi międzypokoleniowej, kontynuacją tradycji poprzedniego pokolenia w wykonywaniu odpowiedzialnych zadań na całym niemal świecie, naznaczonych niestety złożeniem ofiary własnego życia. Liczymy także, iż zapelniając miejsce na ścianach tego memoriału tablicami upamiętniającymi krew naszych Kolegów, którą pisana jest mądrość następnych pokoleń lotniczych, nie dopuścimy, by było tu potrzebne jeszcze miejsce dla innych nazwisk - już nigdy.

W tym miejscu chciałbym wyrazić naszą wdzięczność i podziękowanie dla Dowódcy 8 Bazy oraz jednostek współpracujących, za przychylność i udzielenie wielkiej pomocy w zorganizowaniu dzisiejszej uroczystości i zapewnieniu jej uroczystej oprawy. Cieszymy się, że my Seniorzy nie czujemy się obco tu w Balicach, gdzie kiedyś upływała nasza młodość, a i dziś możemy się do czegoś „przydać”. Chcielibyśmy realizować swą społeczną aktywność także w innych obszarach, w pracy z młodzieżą, przy gromadzeniu eksponatów lotniczych, których załączek tu widzimy, jak i w całym krakowskim środowisku związanym z lotnictwem. Chciałbym z dumą podkreślić, że tablice zostały ufundowane z naszych skromnych emeryckich składek, co świadczy o silnej więzi naszych członków seniorów z lotnictwem i jego tradycjami. Jeszcze raz dziękuję wszystkim tu zebranim za przyjęcie zaproszenia Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego, za więź i sympatię dla lotnictwa i jego bohaterów. Dziękuję też wszystkim Kolegom lotnikom, którzy wspólnie z członkami naszego stowarzyszenia zechcieli partycypować w ufundowaniu tablic pamiątkowych."



Odślonięcie tablic ufundowanych przez Oddział Krakowski SSLW RP , upamiętniających Lotników z Balic, którzy oddali życie służąc Ojczyźnie



Delegacja Zarządu Głównego SSLW RP składa kwiaty pod tablicami



Począty sztandarowe i Kompania Honorowa podczas odsłonięcia tablic

Czerwcowe spotkanie Oddziału Krakowskiego odbyło się w dużej sali Klubu Garnizonowego na ul. Zyblikiewicza. Gośćmi spotkania byli: płk. pil. Ludwik Krempa - pilot Dywizjonu 304, kawaler Virtuti Militari, Zygmunt Kraus - założyciel, właściciel i dyrektor Prywatnego Muzeum Polsko-Amerykańskiego w Wadowicach oraz Panowie Edward Wyroba (sekretarz muzeum) i Andrzej Chytkowski - pisarz. Z muzeum w Wadowicach współpracujemy od września ubiegłego roku. Oby przybyłych reprezentantów muzeum, uchwałą Zarządu przyjęliśmy do grona członków Oddziału. Zygmunt Kraus przedstawił historię muzeum i przekazał Oddziałowi kilka pamiątek do naszej siedziby w Balicach.

Druga część spotkania poświęcona była Panu płk. Ludwikowi Krempie. Andrzej Chytkowski przedstawił wspaniały i ciekawy życiorys lotniczy Seniora. Następnie zebrani zadawali pytania dotyczące jego wojennych przeżyć i sposobów na zachowanie kondycji i zdrowia, na które Gość odpowiadał ze swadą i podziwu godną pamięcią (Pan płk. Krempa miła wtedy 97 lat). Szczególnie ciekawe były opowieści o długotrwałych lotach w celu wykrywania i niszczenia nieprzyjacielskich łodzi podwodnych. Zebranie jednogłośnie postanowiło nadać płk. Ludwikowi Krempie honorowe członkostwo Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP. Następnie Gość składał chętnym autografy na fotografiach. Zebranie przebiegało w serdecznej atmosferze, starania Zarządu Oddziału zmierzają do tego, by wszystkie były podobnie ciekawe.



Weteran Dywizjonu 304 plk. Ludwik Krempa - Członkiem Honorowym Oddziału Krakowskiego

W roku 2013 udało się także „odnaleźć” i pozyskać dla stowarzyszenia jeszcze jednego weterana II Wojny Światowej. Major pilot Antoni Tomiczek - urodził się 13 listopada 1915 r. w Pstrążnej koło Rybnika na Śląsku. Był nestorem lotnictwa polskiego, doświadczonym i zasłużonym pilotem myśliwskim. Wyszkolonym jeszcze przed wojną w Krakowie i związanym z krakowskim 2 Pułkiem Lotniczym. Był Legendą polskich skrzydeł. Siedział za sterami kilkudziesięciu typów maszyn, od tych, sięgających rodowodem I wojny światowej – po te, niemal współczesne olbrzymie bombowce. Swój staż bojowy odbywał w najtrudniejszej i najbardziej niebezpiecznej służbie, pilotując, jakby wbrew swojemu temperamentowi i wyszkoleniu myśliwca, samotne, słabo uzbrojone, ciężkie maszyny, wioząc wsparcie a przede wszystkim „nadzieję z nieba” dla Powstańców Warszawskich i żołnierzy AK. W ramach 1586 eskadry - 301 Dywizjonu "Ziemi Pomorskiej - obrońców Warszawy" odbył 23 skrajnie niebezpieczne loty ze zrzutami - 5 razy nad Polskę, 11 nad północne Włochy, 3 nad Jugosławię, 2 nad Czechosłowację, 1 raz nad Grecję i 1 raz nad nieustalonym krajem. Ostatnim zadaniem był zrzut dla I Pułku Strzelców Podhalańskich AK na placówkę "Wilga" na Polankach nad Szczawą w Gorcach nocą z 28 na 29 grudnia 1944 r. (był to jednocześnie ostatni lot specjalny do Polski). 20 listopada 1946 r. Antoni Tomiczek zakończył służbę w Polskich Siłach Powietrznych w stopniu polskim chorążego i angielskim Warrant Officer. Powrócił do kraju i do 1979 r. pracował jako skromny urzędnik. Był członkiem Aeroklubu w Gliwicach, w którym to w latach 1957-1964 latał jako pilot sportowy. Za czyny bojowe w czasie II wojny światowej otrzymał wysokie odznaczenia brytyjskie, polskie, jugosłowiańskie. Był człowiekiem obdarzonym niezwykłą charyzmą, wiedzą, rzetelnością i równocześnie skromnością. Ogniskował najlepsze, ponadczasowe cechy pilota. Był, w dosłownym znaczeniu, świadkiem historii.

W dniu 13 listopada, w domu Pana Majora przy urodzinowym stole spotkały się trzy pokolenia pilotów i pasjonatów historii lotnictwa uczestnicząc w wyjątkowym spotkaniu lotniczym słuchając opowieści tego niebywałego - zwyczajnego człowieka...



Wiceprezes Oddziału Krakowskiego na urodzinach majora Tomiczka

Niestety, w dniu 22 listopada z głębokim żalem pożegnaliśmy Pana majora pilota Antoniego Tomiczka, który odszedł do niebiańskiej eskadry. Odszedł Człowiek, który z Polski przez Murmańsk dotarł do Anglii. Antoni Tomiczek został pochowany z honorami na cmentarzu parafialnym w Pstrążnej koło Rybnika. Pogrzeb odbył się zgodnie z ceremoniałem wojskowym w parafii św. Mikołaja w Pstrążnej. W ostatniej drodze bohaterowi II wojny światowej towarzyszyła rodzina, przyjaciele, żołnierze, młodzież i mieszkańcy miejscowości. Podczas uroczystości byli obecni także przedstawiciele Polskich Sił Powietrznych oraz reprezentant ambasady brytyjskiej. Na ręce rodziny w imieniu prezydenta RP Bronisława Komorowskiego kondolencję złożył ks. Krzysztof Spyra, proboszcz miejscowej parafii.

Przed złożeniem trumny do grobu odegrany został hymn państwowy. Później żołnierze pożegnali majora Antoniego Tomiczka salwą honorową.



Wojskowa asysta honorowa przy trumnie majora pil. Antoniego Tomiczka

W dniu 16.11.2013 r. grupa w składzie: Stefan Gładys, Szczepan Kurpisz, Leszek Mańkowski przeprowadziła rekonesans w miejscowości Polanki koło Szczawy. Celem było zebranie informacji związanych z wydarzeniami z dnia 28.12.1944 r. Tamtej nocy na placówkę AK "WILGA 311" zlokalizowaną w okolicach Polanki dokonano ostatnich zrzutów materiałów wojennych w czasie II Wojny Światowej. Jednym z pilotów był mjr pil. Antoni Tomiczek. Pozyskano ustną relację mieszkanki Polanki, która jako 11-letnia dziewczynka pomagała zbierać zrzuty. Pani ta wskazała rejon zrzutowiska oraz ogólny kierunek nalotów. Nawiązano kontakt z opiekunem Muzeum 1 Pułku Strzelców Podhalańskich, któremu wręczono gapę. Dar przyjęto ze wzruszeniem i obiecano umieścić w muzeum. Nawiązano również kontakt z dyrektorem Zespołu Szkół w Szczawie. Zebrane informacje będą wykorzystane do rekonstrukcji tamtych wydarzeń.

Krakowski Oddział SSLW RP uruchomił projekt, którego celem jest upamiętnienie ostatniego lotu Pana mjr. pil. Antoniego Tomiczka z Włoch do Polski ze zrzutem dla walczących z okupantem. Jesteśmy mu to winni. Wystąpiliśmy o zgodę na przelot samolotu C-130 lub C-295 CASA jako imitacja Halifaxa nad rejonem "WILGA 311" oraz umożliwienie sfilmowania tego lotu. Dzięki wspaniałej współpracy ludzi dobrej woli i sympatyków lotniczych tradycji został zrealizowany Projekt "WILGA 311", którego celem było upamiętnienie wszystkich pilotów i żołnierzy walczących o wyzwolenie spod okupacji. Wspólnymi siłami odtworzono zrzut, przyjęcie sprzętu oraz jego zabezpieczenie. Całość została sfilmowana i sfotografowana. Symbolicznym akcentem było zrzucenie wiązki słodczy dla najmłodszych uczestników rekonstrukcji. Dla seniorów było "jak zwykle" czyli herbata po góralsku. Można mieć nadzieję, że spotkamy się wszyscy z okazji kolejnej rocznicy ostatniego zrzutu. Oto relacja Aleksandra Gucwy:

„W sobotę 28 grudnia 2013 r. o godzinie 10.00, w piękny, słoneczny dzień, przy temperaturze powyżej 10 stopni, zwiedzaniem Muzeum 1 PSP AK w Szczawie, rozpoczęły się uroczystości związane z rekonstrukcją historyczną upamiętniającą ostatni zrzut dla Armii Krajowej. 69 lat temu mjr pilot Antoni Tomiczek, lecąc bombowcem nad Gorcami, zrzucił zaopatrzenie dla żołnierzy Armii Krajowej. To była ostatnia akcja zmarłego niedawno najstarszego polskiego pilota. Na miejsce rekonstrukcji poprowadził kustosz muzeum - p. Józef Rusnak, po godzinnym przejściu byliśmy na miejscu zrzutu, na Polankach nad Szczawą.

Pasjonaci lotnictwa, AK i okoliczni mieszkańcy uczcili to wydarzenie, doceniając wysiłek zbrojny lotnictwa polskiego w okresie II wojny światowej oraz żołnierzy AK. „Pomysł uroczystości zrodził się w Krakowskim Oddziale Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP jeszcze za życia mjr. Antoniego Tomiczka. To dzisiejsze spotkanie na polanie w Szczawie będzie poświęcone jego pamięci” - powiedział obecny na uroczystości ppłk. pilot w st. spoczynku Benedykt Siemaszko, prezes KO SSLW.

Na Polankach Szczawskich wzięły udział grupy rekonstrukcji historycznej m.in. 1 PSP AK z Nowego Targu oraz cztery załogi samolotowe, które kilkakrotnie przeleciały nad zrzutowiskiem. Przy tak pięknej pogodzie wszystko to wyglądało wspaniale a dla dzieci i młodzieży była to wspaniała lekcja patriotyzmu. Po niej pyszną grochówkę serwowały panie z Zespołu Szkół w Szczawie przy współpracy z Wójtem Gminy Kamienica dr Władysławem Sadowskim. Następnie w kościółku partyzanckim zaprezentowana została wystawa i film poświęcona śp. majorowi pilotowi Antoniemu Tomiczkowi.

Wszystkim za wszelką pomoc tj. grupom rekonstrukcyjnym, zaprzyjaźnionym stowarzyszeniom, kustoszom muzeum, Zespołowi Szkół w Szczawie, OSP w Szczawie, w imieniu organizatorów na zakończenie podziękował mjr rez. pil. Stefan Gładys – Vice Prezes Oddziału Krakowskiego SSLW

RP. Wręczył również certyfikaty a na zakończenie przed kościółkiem partyzantów wykonano pamiątkowe zdjęcia. Impreza została zorganizowana w sposób perfekcyjny przez Krakowski Oddział Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP i środowisko pasjonatów historii lotnictwa. Słowa uznania i podziękowania kieruję pod adresem mjr pil. Stefana Gładysa, ppłk. pil. Szczepana Kurpisza oraz ppłk. pilota Benedykta Siemaszko. Na uroczystość rekonstrukcji został zaproszony i wziął udział Aleksander Gucwa i Kazimierz Sacha – Sękowa – Gorlice, który zaprosił zebranych na 70 rocznicę zestrzelenia Halifaxa i Liberatora do Banicy – Krzywej”.



Rekonstrukcja ostatniego zrzutu Antoniego Tomiczka – Polanki k. Szczawy grudzień 2013 r.

Rok 2013 przyniósł nam wcześniej jeszcze jedną bardzo smutną wiadomość. W dniu 20 października zmarł nasz członek honorowy, kolega i przyjaciel, 19mówi. zw. Dr hab. Pil. PAWEŁ TYRAŁA. Pogrzeb odbył się 24 października na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Frycza-Modrzewskiego 2 w Bytomiu – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa.



Prof. zw. dr hab. pil. PAWEŁ TYRAŁA

Prof. zw. dr hab. pil. PAWEŁ TYRAŁA urodził się 27 czerwca 1940 r. w Orzechu pow. Tarnowskie Góry. W 1950 roku pierwsze kroki lotnicze w wieku 10 lat, jako członek Ligi Lotniczej – Modelarni 310 w Bytomiu należącej do Aeroklubu Śląskiego. W 1956 roku obóz lotniczy GK ZHP w Lubieniu Kujawskim – kurs instruktorów modelarstwa lotniczego. Drużynowy 9 Drużyny Lotniczej Harcerzy przy Technikum Mechaniczno Elektrycznym w Bytomiu. W 1960 szkolenie na szybowcach w Szkole Szybowcowej w Ligocie Dolnej. III klasa pilota szybowcowego. W 1960 LPW II stopnia w Ligocie Dolnej szkolenie na samolotach CSS 13 – licencja pilota samolotowego III klasy. Od października 1960 do marca 1963 podchorąży OSL w Dęblinie – loty na samolotach Ts – 8 Bies i Ut Mig – 15, Lim – 1 i Lim-2. Promowany do stopnia podporucznika i uzyskał III klasę pilota wojskowego. Była to pierwsza promocja w historii „Szkoły Orłąt” w której 16 absolwentów uzyskało III klasę pilota samolotów Lim 2. W okresie 1963 – 64 w 21 pułku rozpoznania taktycznego w Sochaczewie (samoloty Lim-2, Jak-11). Od 1964 w 56 pułku śmigłowców w Inowrocławiu (Sm1, Sm2, Mi2, Mi8). Tam kończy w 1981 roku służbę w personelu latającym jako szef rozpoznania i poprawiania ognia artylerii w stopniu ppłk z pierwszą klasą lotniczą i nalotem 3,5 tys. godzin. Uprawnienia Dyżurnego Kierownika Lotów (DKL). W trakcie służby w powietrzu kontynuował wyższe studia ekonomiczne. Poświęcał wolny czas pracy naukowej i uzyskuje jeszcze w pułku lotniczym stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w 1981 roku (promotorem jest płk pil. 20mówi. dr hab. Tadeusz Kamiński). W wyniku tego oddelegowany z MON do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na stanowisko adiunkta w WSP Kraków. W 1988 roku uzyskuje stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie wychowania (kolokwium habilitacyjne 30. 11. 1988r. WAP Warszawa). W tym samym roku awansowany do stopnia pułkownika. Po habilitacji na stanowisku docenta w Samodzielnym Zakładzie Wychowania Obronnego na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Kierownik Samodzielnego Zakładu Wychowania Obronnego w okresie 1988 – 1991. Przewodniczący Zespołu kierunkowego Pedagogiki z Wychowaniem Obronnym przy Centralnym Ośrodku Metodycznym Studiów Nauczycielskich w Krakowie w okresie 1988 – 1991. Członek Rady Wydziału Humanistycznego WSP w Krakowie w okresie 1988 – 1991. Kierownik zespołu badawczego Centralnego Programu Badań Podstawowych 08. 18. 05. Świadomość narodowa jako składnik potencjału obronnego, w Instytucie Badań Problemów Młodzieży przy Radzie Ministrów w Warszawie 1990 r. Raport z badań 3 tomy, łącznie 600 stron. W okresie 1992 – 1995 założyciel i prezes firmy biznesowej KOPTRANS. Przewód profesorski odbył się w Akademii Obrony Republiki Słowackiej zgodnie z konwencją światową o porównywalności wykształcenia oraz stopni i tytułów naukowych. Profesor tytularny od 22.02.2000, Teoria kształcenia wojskowo specjalistycznego, nominacja od Prezydenta Republiki Słowackiej dra Rudolfa Schuster – Zamek w Bratysławie. Członek Akademii Nauk Szkolnictwa Wyższego Ukrainy od 2002. Członek Międzynarodowej Akademii Nauk Pedagogicznych i Społecznych w Moskwie od 2002. Od 2001 – 2003 Szkoła Zarządzania Uniwersytet Śląski – drugi etat. Okres pracy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie od 1. 07. 1993, do 2001 Uniwersytet Rzeszowski. Profesor, członek Rady Naukowej i członek Senatu WSOSP w Dęblinie od 21.01.1992 r. do 1998 r. Promotor pracy doktorskiej mgra Rudolfa Klecuna w Akademii Obrony Narodowej Słowacji w Liptowskim Mikulaszu. Temat: Pedagogické aspekty využívania simulacných systémov v profesionálnej príprave leteckých špecialistov (Pedagogiczne aspekty symulacji lotniczej). Obrona pracy doktorskiej 30. 04. 2001. Członek Sekcji Nawigacji Komitetu Geodezji PAN od 1998. Członek Rady Naukowej Wojskowej Lotniczej Akademii (VLA) w Koszycach (Słowacja) od 1993 – 2003. Członek International Summer Academy przy Uniwersytecie Humbolta w Berlinie (Niemcy) oraz Uniwersytecie Nyiregyháza (Węgry). Członek Rady Redakcyjnej „Toruńskich Studiów Dydaktycznych”. Współzałożyciel kierunku studiów Pedagogika resocjalizacyjna z wychowaniem obronnym w Wyższej Szkole Pedagogiki Wczesnoszkolnej w Mysłowicach w roku akademickim 1998/ 1999. Od 2000r członek Polskiego Towarzystwa Kognitywistycznego przy UMK w Toruniu.



Prof. zw. dr hab. pil. PAWEŁ TYRAŁA

Zajęcia dydaktyczne jako profesor w różnych wyższych uczelniach: WSP Kraków, Uniwersytet Rzeszowski, WSOSP Dęblin, Akademia Marynarki Wojennej Gdynia, Krakowska Szkoła Wyższa im. A.F. Modrzewskiego w Krakowie, Puławska Szkoła Wyższa, Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska, Wyższa Szkoła Społeczno Gospodarcza w Tyczynie koło Rzeszowa, Małopolska Szkoła Wyższa w Brzesku, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach, Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych w Kielcach, Wysoka Szkoła Bezpieczeństwa i Zarządzania w Koszycach (Słowacja). Promotor kilkuset prac dyplomowych i magisterskich, w tym wyedukował wielu lotników. Członek wielu komisji doktorskich, habilitacyjnych oraz przewodów profesorskich w tym za granicą. Można powiedzieć, że jest ekonomistą, prakseologiem i pedagogiem. W kręgu jego zainteresowań znajdują się zagadnienia związane z edukacją lotniczą, edukacją prakseologiczno – ekonomiczną, zarządzanie bezpieczeństwem a także problemy składające się na system kształcenia i wychowania oraz teorię i metodykę wychowania. Należy do inicjatorów wyodrębnienia nowej dyscypliny naukowej – sekuritologii, która ma się przyczynić do poprawy bezpieczeństwa powszechnego w skali globalnej. Autor kilkuset recenzji, prac popularnych i naukowych, w tym 35 książek. Po skończeniu zawodowej służby wojskowej aktywny działacz stowarzyszeń lotniczych. Nie utracił łączności z lotnictwem wojskowym, w latach 1992 – 2003 był etatowym profesorem w WSOSP w Dęblinie, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni oraz członkiem Rady Naukowej Wojskowej Akademii Lotniczej Słowacji w Koszycach. W tym czasie opublikował wiele prac z tematyki lotniczej, w tym książkę pt. Kształcenie lotnicze w 1995 roku. Od połowy 1994 roku płk pil. Paweł Tyrała został kierownikiem krakowskiego środowiska seniorów lotnictwa wojskowego. W swej pracy przejawiał wielką aktywność. Nawiązał kontakty z seniorami lotnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii. W sierpniu 1995 roku wraz z trzema kolegami z Krakowa uczestniczył w 35 Światowym Zjeździe Lotników Polskich w Londynie. Tam został przyjęty w poczet członków

Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie i otrzymał złotą odznakę honorową tego Stowarzyszenia. Nawiązał bardzo koleżeńską współpracę z lotnikami polskimi z Londynu, Derby i Nottingham. Posiada także dobre kontakty z polskimi lotnikami w Stanach Zjednoczonych, których odwiedził w Nowym Yorku w 2000 roku. W kwietniu 1996 roku zorganizował przy wielkim wsparciu kolegów seniorów na lotnisku w Balicach symposium naukowe „Ludzie SSLW RP oraz ich wkład dla lotnictwa polskiego”. Na to wspaniałe symposium zjechali się seniorzy lotnictwa z całej Polski. W dniach 3 – 5 czerwca 1996 w Kiekrzu odbył się VIII Zlot SSLW RP, na którym płk pil. Paweł Tyrała został członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniu. Od 1999 roku jest także członkiem Klubu Seniorów Lotnictwa przy Aeroklubie Krakowskim i od 2001 do 2006 roku był członkiem Zarządu tego Klubu. Za duży wkład w budowaniu przyjaźni pomiędzy polskimi i słowackimi lotnikami wyróżniony w 2003 roku pamiątkowym listem Związku Lotniczego Słowacji. Jeden z inicjatorów porozumienia o lotniczej współpracy pomiędzy organizacjami lotniczymi Polski, Słowacji, Czech i Węgier podpisanego w 2005r. 27. Sierpnia 2012 roku podczas VI Światowego Zjazdu Lotników w Polsce został w Pałacu Prezydenckim odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Ostatnia droga Prof. Pawła Tyrały – przemówienie Prezesa SSLW RP gen. dyw. pil. Franciszka Macioły

Podczas dorocznego Galowego Spotkania w Międzynarodowym Klubie Lotniczym LOTECHKA w dniu 28.04.2013 r. we Wrocławiu, śp. Paweł Tyrała został wyróżniony ZŁOTĄ LOTECHKĄ, którą bardzo cenił. Za zasługi lotnicze, za służbę w powietrzu w lotnictwie wojskowym, za pracę naukową w uczelniach lotniczych w Polsce i za granicą, za kierowanie pracami magisterskimi na temat lotnictwa i za swoje książki lotnicze, szczególnie za upamiętnianie historii Lotnictwa Polskiego. Laureaci ZŁOTYCH LOTECHEK sadzą dęby w alei lotników i kosmonautów. W uroczystości brali udział członkowie Oddziału Krakowskiego - Paweł Tyrała i Jerzy Kuck.

W dniu 14 grudnia 2013 r. w Ochotnicy Górnej odbyła się uroczystość poświęcona pamięci katastrofy lotniczej samolotu B-24 z Armii Lotniczej USA „California Rocket”. W uroczystości brała udział liczna grupa pasjonatów lotniczych. Po zejściu do Dolnej Ochotnicy w Domu Kultury odbyło się sympatyczne spotkanie, na którym zaprezentowano historię i znaczenie lotnictwa w dziejach ludzkości. Uczestnicy mogli obejrzeć ciekawe zbiory muzealne zgromadzone w Izbach Pamięci.

Z kolei w pierwszych dniach stycznia, od czterech lat pasjonaci historii lotnictwa spotykają się przy forcie Borek 52 w miejscu awaryjnego lądowania amerykańskiego bombowca B-17 o imieniu własnym Candie. Spotkaniom tym od samego początku patronuje Muzeum AK. 4 stycznia, tradycyjnie wszystko rozpoczęło się od rozpalenia ogniska w miejscu lądowania. Organizatorzy wywiązali się z danego w ubiegłym roku zobowiązania mieszkańcom osiedla Kliny Zacisze, iż umieszczą tablicę informacyjną. W niebywalej scenerii dr Krzysztof Wielgus przypomniał okoliczności tego zdarzenia.

Po wysłuchaniu mszy św. w intencji „lotników niosących pomoc i nadzieję” zebrani udali się na spotkanie do Klubu Kultury Kliny. Spotkanie rozpoczęło się od wręczenia medali Honoris Gratia. Prezydent Jacek Majchrowski przychylił się do wniosku pasjonatów historii lotnictwa aby uhonorować dr inż. arch. Jadwigę Śródulską Wielgus architekta krajobrazu i ks Jana Jarco Proboszcza parafii pw. Św. Rafała Kalinowskiego. Dekoracji dokonał doradca Prezydenta Miasta Krakowa Wiesław Starowicz.

Głównym punktem spotkania były dwa wykłady pod wspólnym tytułem „Jak samolot wleciał do kina. Maciej Gil – filmoznawca i dr Krzysztof Wilgus opowiedzieli zebranym jaka była historia wykorzystania samolotu w filmie i jak powstało tzw. kino lotnicze. Spotkaniu towarzyszyła wystawa poświęcona zmarłemu dwa miesiące wcześniej mjr pil Antoniemu Tomiczkowi.

Spotkanie Candie, było ostatnim z cyklu „Grudniowego Triduum Lotniczego” w skład, którego wchodziły wcześniej spotkanie w Ochotnicy Górnej przy Libertorze California Rocket i na Polance nad Szczawą w miejscu ostatniego zrzutu dla AK.

Rok 2014 Oddział Krakowski rozpoczął od serii miłych akcentów urodzinowych. W dniu 22 stycznia w Sali Tradycji 8 Bazy Lotnictwa Transportowego odbyło się, spotkanie z okazji 98 urodzin naszego Członka Honorowego – płk Ludwika Krempy – bohatera wojennych zmagani nad Atlantykiem. W spotkaniu uczestniczył Z-ca Dowódcy 8 Bazy płk. mgr inż. Mieczysław Wróbel, Dowódca Grupy Działań Lotniczych ppłk. pil. Krzysztof Janica, Ojciec Dominik Orczykowski, Robert Springwald, dr inż. arch. Krzysztof Wielgus, Zygmunt Kraus, Edward Wyroba oraz delegacje Krakowskiego Oddziału SSLW i Krakowskiego Klubu Seniorów Lotnictwa. Solenizant otrzymał także życzenia od Prezesa Zarządu Głównego – gen. dyw. pil. Franciszka Macioły. Uroczystość była niespodzianką i całkowitym zaskoczeniem dla Solenizanta. Przebiegało w bardzo serdecznej atmosferze. Wyświetlono film przygotowany przez Edwarda Wyrobę.



98 urodziny płk. pil. Ludwika KremPy – Sala Tradycji 8 BLTr.

Kontynuacją urodzin było spotkanie płk. Ludwika KremPy w dniu 18.02.2014 r. z Seniorami oraz z aktualnie latającymi pilotami wojskowymi. Dzięki dowódcy 8. BLTr – płk. pil. Jackowi Łazarczykowi spotkanie było możliwe na pokładzie samolotu CASA. Weteran odpowiadał na pytania oraz sam chętnie pytał o wykorzystanie współczesnej techniki lotniczej dowódcę bazy, który występował w roli gospodarza i instruktora. Zebrany materiał zostanie wykorzystany przez Edwarda Wyróbę do zmontowania filmu dokumentalnego, który będzie można obejrzeć w internecie.



Weteran pod „ostrzałem”

W marcu nawiązaliśmy kontakt z kolejnym weteranem. Pewnego razu Pani Anna Witkowska z wielką powagą poinformowała Szczepana Kurpisa, że ma sąsiada w budynku obok, który liczy już 93 lata, a wojował jako pilot w II Wojnie w Anglii. Zaprowadziła go do opiekunki Państwa Jaeschków, a ta z kolei pomogła się 24mówić z Panem mjr pilotem Zygmuntem Jaeschke. Pan Zygmunt był pilotem myśliwskim 309 Dywizjonu im. Ziemi Czerwińskiej. Dowodził w nim kluczem lotniczym i latał na

Hurricane'ach i Mustangach. Wykonał 33 loty bojowe w tym w osłonie wypraw bombowych przeciw wyrzutniom V-1 i V-2 nad Swinemunde. Oznaczony Krzyżem Walecznych i Brytyjskim Medalem Lotniczym. Po wojnie wrócił do kraju i mimo, że jest rodem z Przemyśla, zamieszkał w Krakowie. Ukończył tu studia ekonomiczne i pracował w różnych instytucjach aż do emerytury. Decyzją Zarządu Oddziału z dnia 12.03.2014 r. jest Honorowym Członkiem Krakowskiego Oddziału SSLW RP.

W dniu 11.04.2014 r. Oddział Krakowski, korzystając z obecności dwóch synów majora Zygmunta Jaeschke oraz w nawiązaniu do zbliżających się urodzin, zaaranżował wizytę Seniora w 8 Bazie Lotnictwa Transportowego. Po zapoznaniu się z Salą Tradycji jednostki cała grupa udała się autobusem na lotnisko, gdzie w towarzystwie Dowódcy Bazy – płk. pil. Jacka Łazarczyka, weteran 309 Dywizjonu zasiadł ponownie za sterami samolotu – CASA-295. Fachowa lotnicza dyskusja trwała na tyle długo, by obecni licznie posiadacze aparatów mogli odbyć wyczerpującą sesję zdjęciową. W wizycie majorowi Jaeschke towarzyszyła Pani dr hab. Julia Dziwoki, podjęła się napisania o nim książki. Wizyta sprawiła majorowi i jego bliskim wiele autentycznej radości, zwłaszcza, że wcześniej nikt nie okazywał zainteresowania jego lotniczą pasjonującą przeszłością. W najbliższych planach Oddziału jest teraz spotkanie dwóch naszych weteranów II WŚ – majora Jaeschke i płk. Ludwika Krempy.



Mjr Zygmunt Jaeschke, weteran 309 Dywizjonu odnawia nawyki na samolocie CASA-295. Instruktor – płk. pil. Jacek Łazarczyk

Kanonizację Jana Pawła II Oddział uczcił na lotniczy sposób – uczestnicząc w dniu 24.04.2014 r. w uroczystej prezentacji śmigłowca Mi-8 z numerem bocznym 620, którym Jan Paweł II podróżował po Polsce w czasie swoich pielgrzymek. W grudniu 2009 r. śmigłowiec został przekazany do Muzeum Lotnictwa Polskiego. Maszyna została wyremontowana i odmalowana, a wewnątrz odtworzono papieską salonkę. Prace trwały około trzech miesięcy. W odnalezieniu oryginalnego wyposażenia pomógł gen. Lech Majewski - dowódca generalny Rodzajów Sił Zbrojnych, a wcześniej Dowódca Sił Powietrznych. Z Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie wypożyczono oryginalne schody do śmigłowca, a Komenda Główna Policji nieodpłatnie przekazała łopaty wirnika głównego. Śmigłowiec został wyprodukowany w 1973 r. w Kazańskich Zakładach Śmigłowcowych. Służył w 36. Specjalnym Pułku Lotnictwa Transportowego. Był jednym z MI-8, które służyły do transportu najważniejszych osób w państwie oraz Papieża podczas jego wizyt w Polsce. Nie wiadomo, ile razy dokładnie tym śmigłowcem podróżował, bo nie zachowały się książki lotu. Na pewno Papież lądował nim w 1997 r.

w Zakopanem. Pokazowi odnowionego śmigłowca towarzyszyła wystawa zdjęć dokumentujących historię jego lotów.



Mi-8 nr boczny 620, którym Jan Paweł II podróżował po Polsce w czasie swoich pielgrzymek.

Ponadto, w dniu 27.04.2014 r. grupa Seniorów Oddziału Krakowskiego i Krakowskiego Klubu Seniorów Lotnictwa zwiedziła wystawę poświęconą Janowi Pawłowi II, którą przygotował specjalnie dla nich w swoim muzeum "Hell's Angel's" w Wadowicach Zygmunt Kraus. Po zwiedzeniu ekspozycji odbyło się koleżeńskie spotkanie przy ognisku.



„W darze dla Jana Pawła II” – ekspozycja w Prywatnym Muzeum „Hell’s Angel” Zygmunta Krausa

Tę wspinałą wystawę, którą w roku 2014 będzie można obejrzeć jeszcze tylko dwa razy, wspólnie z jej autorem – Zygmuntem Krausem, otworzyli Seniorzy Oddział Krakowskiego – z Prezesem Benedyktem Siemaszko na czele, przedstawiciele Krakowskiego Klubu Seniorów Lotnictwa – z Prezesem Leszkiem Mańkowskim oraz Żeńskiego Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego z Krakowa – z Przewodniczącą Barbarą Kurpisz, a także pani Julia Dziwoki, historyk, dokumentalista, autorka książek, które pozwolą zachować w naszej pamięci polskich lotników, wraz z towarzyszącym

Jej Ojcem. Obfitość nigdzie niespotykanych, a przede wszystkim oryginalnych zbiorów - w tym wedle prawa kanonicznego wiele z eksponatów, to już relikwie Świętego - obejrzało ponad sześćset osób.

Zygmunt Kraus z Wadowic w 1991 r. założył pierwsze w kraju Polsko-Amerykańskie Muzeum „Hell’s Angel”, które swoją nazwę wzięło od głównej ekspozycji - stałych zbiorów poświęconych losom załogi amerykańskiego Liberatora B-24 Hell’s Angel zestrzelonego opodal Wadowic w Zygodowicach. Gdy Kraus zakładał muzeum mówił, że celem jego istnienia jest przedstawianie polsko-amerykańskiego braterstwa broni od czasów T. Kościuszki, K. Pułaskiego, Gen. Krzyżanowskiego czy J. Hallera do czasów współczesnych, ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa i Polonii Amerykańskiej. Po przeniesieniu placówki na swoje grunty (bo samorząd Wadowic nie miał dla niego miejsca na ul. Kościelnej w muzeum miejskim) rozszerzył działalność. Pokazuje też wystawy tematyczne np. Koledzy papieża - malarze, ma największe i jedyne w Wadowicach oryginalne zbiory pamiątek po wadowickich Żydach (były pokazywane m.in. w USA i Izraelu). Placówka jest wpisana do rejestru placówek ministerialnych. Muzeum ma już kilka sal w osobnym budynku. Obok eksponatów związanych z załogą amerykańskiego bombowca można w nim również znaleźć wiele pamiątek dotyczących historii regionu. Jest tutaj kącik profesora papieskiego liceum Sarnickiego, obrazy malarzy Jachów, świątki Wowry, złote pióro Hallera i liczne polonika np. po Polakach pracujących w NASA. Kraus utrzymuje muzeum z własnych pieniędzy. Nie pobiera opłat za zwiedzanie ekspozycji. Każdego roku w rocznicę zestrzelenia samolotu Hell's Angel w muzeum odbywają się uroczystości z udziałem przedstawicieli władz USA. Zygmunt Kraus za zajęcie drugiego miejsca w plebiscycie portalu www.krakow.naszemiasto.pl "Patriotycznie zakręcenie" został uhonorowany dyplomem. Zygmunt zdobył 13 040 głosów, wobec 13 880 zdobywcę pierwszego miejsca. Do uzyskania tak wysokiego miejsca znacznie przyczynili się również członkowie SSLW RP.

2014 to rok jubileuszy i rocznic a przy tym także okazji do odznaczeń i wyróżnień. Oddział Krakowski szykuje się do udziału w centralnych obchodach XXV-lecia SSLW RP oraz do organizacji i obchodów własnego XX-lecia, które odbędzie się we wrześniu i niewykluczone, że część atrakcji obchodów odbędzie się właśnie w Muzeum Hell’s Angel.

Nawiązując do rocznic należy wspomnieć, że cywilny współużytkownik lotniska w Balicach – Kraków Airport- obchodził w lutym 2014 r. 50-lecie działalności. Tymczasem mijająca w roku poprzednim 50 rocznica utworzenia 13 Pułku Lotnictwa Transportowego przeminęła w zasadzie nie zauważona. Tym bardziej dlatego polecamy poniższe streszczenie nie wydanej jeszcze książki ppłk. pil. Wojciecha Ochockiego...

Fragment recenzji książki Wojciecha Ochockiego pt. „13 Pułk Lotnictwa Transportowego” autorstwa prof. dr hab. Pawła Tyrały.

„[...]Treść książki oparta jest na chronologii faktów dotyczących lotnictwa transportowego i tego pułku. W mojej recenzji przedstawiam w wielkim skrócie fakty składające się na treść ocenianej książki. Pierwsze jednostki lotnicze przeznaczone do wykonywania zadań transportowych utworzone zostały w Ludowym Wojsku Polskim podczas II wojny światowej. Należały do nich: 12 Pułk Lotnictwa Sanitarnego, 13 Samodzielny Pułk Lotnictwa Transportowego, 17 Pułk Lotnictwa Łącznikowego, 3 Eskadra Lotnictwa Łącznikowego, 4 Eskadra Lotnictwa Łącznikowego, 5 Eskadra Lotnictwa Łącznikowego, 6 Eskadra Lotnictwa Transportowego i 103 Eskadra Lotnictwa Łącznikowego. Jednostki te uczestniczyły w działaniach wojennych przewożąc żołnierzy, broń, wyposażenie, zaopatrzenie i pocztę. Ponadto wykorzystywane były one również do przewozu przedstawicieli władz formujących się na wyzwolonych obszarach.

Rodowód 13 Pułku Lotnictwa Transportowego wywodzi się z byłego 713 Pułku Lotnictwa Transportowego 6 Armii Lotniczej Radzieckich Sił Powietrznych.

13 PLT przeformowany został rozkazem nr 91 z dnia 31.10.1944 r. z 713 PLT. Na dowódcę pułku wyznaczony został mjr pil. Kozaków. Rozkaz organizacyjny o powołaniu 13 Pułku Lotnictwa Transportowego z 30. 10.1944 r. podpisał Naczelny Dowódca Wojska Polskiego gen. bryg. Michał Rola-Żymierski. Wymieniony pułk działał w składzie jednostek Ludowego Lotnictwa Polskiego, z tym, że podlegał on bezpośrednio Dowództwu Lotnictwa Wojska Polskiego. Jak podają materiały źródłowe (CAW III Zespół Akt.163 Tom X sygn.66/13). Samodzielny Pułk Lotnictwa Transportowego został sformowany na lotnisku w Jarosławiu, w dniu 31.10. 1944 r., a następnie przebazowany został na lotnisko Mokre k/Zamościa.

Podczas walk na Pomorzu Zachodnim załogi pułku wykonywały loty łącznikowe i zaopatrzeniowe na lotniska przyfrontowe. Na mocy rozkazu szefa tyłów Dowództwa Lotnictwa Wojska Polskiego nr 063 z dnia 18 kwietnia 1945 r. 1 i 2 eskadra pod dowództwem mjr Wasyla Kozakowa w składzie 18 załóg zostały przebazowane na lotnisko Barnówkowo. Eskadry te brały udział w operacji berlińskiej. Natomiast 3 eskadra w składzie 12 samolotów pozostała na lotnisku Mokotów i wykonywała loty na korzyść szefostwa tyłów Dowództwa Lotnictwa Wojska Polskiego. Podczas operacji berlińskiej załogi 1 i 2 eskadry w kwietniu i maju 1945 r. wykonały 1653 loty i przewiozły 499 osób oraz 10310 kg ładunków.

13 Samodzielny Pułk Lotnictwa Transportowego wg stanu na dzień 1.05.1945 r. liczył 53 oficerów, 37 podoficerów i 1 szeregowy, razem 91 ludzi oraz 30 samolotów typu Po-2 przystosowane do transportu powietrznego. W czerwcu 1945 r. rozkazem Nr 0107 Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego 13 Samodzielny Pułk Lotnictwa Transportowego został rozwiązany. Samoloty 13 SPLT przydzielono jednostkom lotniczym m. in. 17 samodzielnej eskadrze łącznikowej, szkole lotniczej w Dęblinie oraz innym jednostkom lotnictwa bojowego jako samoloty łącznikowe. Natomiast personel latający część wrócił do ZSRR, część pozostała w jednostkach lotniczych Wojska Polskiego jako instruktorzy.

55 Samodzielny Pułk Lotnictwa Transportowego zostaje zorganizowany w dniu 29.04.1963 r. rozkazem Nr 040 Dowódcy Lotnictwa Operacyjnego. Rozkaz Dowódcy Lotnictwa Operacyjnego Nr 040 z dnia 29.04.1963 r. brzmiał:

Sformować na bazie 36 Samodzielnego Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego 55 PUŁK LOTNICTWA 5 TRANSPORTOWEGO jako JEDNOSTKA WOJSKOWA 1616 wg etatu 6/420 o etatowym stanie pułku. Na miejsce sformowania pułku wyznacza się lotnisko BALICE.

W dniu 8 maja 1963 r. zostało sformowane dowództwo 55 PLT .

Dowódca 55 PLT	- ppłk dypl. pil. ALEKSANDER MILART
Z-ca d/s politycznych	- mjr Jan Madej
Szef sztabu	- mjr Mieczysław Hereda
Z-ca d/s zaopatrzenia	- ppłk Kazimierz Srótek
Z-ca d/s inż-techn.	- mjr Edward Ostrowski
Dowódca Dyw. Dowodz. Lot.	- mjr Stanisław Gomula

W skład 55 Pułku Lotnictwa Transportowego w dniu 5 czerwca 1963 r. weszła w pełnym składzie bojowym eskadra 36 Specjalnego Samodzielnego Pułku Lotniczego Warszawa pod dowództwem mjr

pil. Jerzego Rybińskiego. Eskadra ta w dniu 4.06.1963 r. wystartowała z warszawskiego lotniska Babice, aby przebazować ludzi i sprzęt do Krakowa.

Lotnictwo transportowe zorganizowane jest w samodzielne pułki lotnictwa transportowego i pułki śmigłowców transportowych, podległe bezpośrednio Dowódcy Wojsk Lotniczych. Pułk lotnictwa transportowego stanowią trzy eskadry lotnictwa transportowego. Pod pojęciem siły powietrznej należy rozumieć całość sił i środków lotnictwa wojskowego, zorganizowanego w pododdziały, oddziały i związki różnych rodzajów lotnictwa, przeznaczonych do wykonywania różnych zadań o charakterze ogniowym, rozpoznawczym, przewozowym, pomocniczym, o znaczeniu strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Podstawowym zadaniem lotnictwa transportowego jest przewóz desantów powietrznych (wojsk desantu, ich sprzętu bojowego i środków zabezpieczenia). Samoloty transportowe biorą udział w przewozach desantu operacyjnego, rzadziej taktycznego. Lotnictwo transportowe (samoloty i śmigłowce) w szerokim zakresie wykorzystywane jest do przewozu wojsk, sprzętu, środków materiałowych i innych ładunków, przede wszystkim nad własnym terytorium, a częściowo także nad terytorium nieprzyjaciela w dzień i w nocy.

20 października 1963 r. 55 Pułk Lotnictwa Transportowego otrzymał sztandar. Przygotowania do uroczystości trwały kilka dni. Uroczystość wręczenia sztandaru odbyła się na terenie jednostki. W uroczystości tej wzięli udział żołnierze i pracownicy cywilni pułku oraz liczna grupa gości. Wśród zaproszonych gości znajdowali się przedstawiciele jednostek wojskowych, przedstawiciele władz cywilnych i organizacji społecznych oraz rodziny żołnierzy i pracowników cywilnych pułku.

Prezentacja 3 radzieckich samolotów typu „Antonow” An-12 we wrześniu 1965 r. była wstępem do ważnego okresu w historii jednostki. Parametry techniczne tego typu samolotów zaowocowały decyzją o ich zakupie dla Wojska Polskiego. Zamówione zostały 2 samoloty An-12, które miały wejść w skład 55 Pułku Lotnictwa Transportowego. 17 marca 1966 r. do ZSRR wyjechała grupa żołnierzy krakowskiej jednostki w celu przeszkolenia się na nowy typ samolotu. W marcu 1966 roku część kadry personelu latającego zostaje skierowana na szkolenie do ZSRR na nowy typ samolotu AN-12. Wprowadzenie samolotów typu An-12 na wyposażenie pułku w znacznym stopniu rozszerzało możliwości przewozowe jednostki. Samoloty te dysponowały parametrami technicznymi znacznie przewyższającymi parametry samolotów dotychczas eksploatowanych w pułku. Możliwe zatem stało się rozszerzenie zakresu wykonywanych zadań. Poprzez wprowadzenie samolotów typu An-12 uzyskano możliwość wykonywania lotów na znacznie większą odległość niż to miało miejsce dotychczas. Ponadto samoloty te dysponowały znacznie większym udźwigiem. Ich wprowadzenie do służby miało szczególnie istotne znaczenie dla 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno – Desantowej. Zwiększenie możliwości przewozowych 55 Pułku Lotnictwa Transportowego oznaczało bowiem zwiększenie możliwości operacyjnych dywizji. Latem 1967 r. samoloty An-12 wykonały szereg lotów transportowych na korzyść gospodarki narodowej. Były to loty wykonywane do Norwegii, Szwecji i ZSRR, podczas których samoloty przewoziły truskawki. Wykorzystanie samolotów An-12 do wykonywania tych lotów przyniosło wymierne korzyści ekonomiczne a ponadto umożliwiło podwyższenie umiejętności załóg.

We wrześniu 1967 roku rozkazem Ministra Obrony Narodowej Nr 025 z dnia 30. 09. 1967 r. 55 Pułk Lotnictwa Transportowego otrzymał swą pierwotną nazwę z roku 1944 - 13 Pułk Lotnictwa Transportowego. Był to powrót do tradycji wojennych 713 pułku, który tak chlubnie zapisał się w działaniach podczas II wojny światowej. Dorocznym świętem jednostki Minister Obrony Narodowej ustanowił dzień 23 sierpnia. Zmiana numeru jednostki nastąpiła 1 grudnia 1967 r. po otrzymaniu aktualnych pieczęci. Pierwszy rok funkcjonowania pułku po zmianie numeru rozpoczął się od uroczystej zbiórki personelu jednostki 3 stycznia 1968 r. W jej trakcie odczytany został

okolicznościowy rozkaz dowódcy pułku informujący o zadaniach przewidzianych do realizacji w rozpoczynającym się roku. Początek roku zbiegł się w czasie z kontrolą przeprowadzaną w pułku przez komisję przybyłą ze sztabu Lotnictwa Operacyjnego. Celem tej kontroli była ocena przygotowania jednostki do wykonywania zadań w 1968 r. W wyniku tej kontroli pułk otrzymał ocenę dobrą.

W 1968 r. w XIX Letnich Igrzyskach Olimpijskich uczestniczył kpt. Paweł Małek – żołnierz 13 Pułku Lotnictwa Transportowego. Podczas olimpiady zajął on bardzo dobre 5 miejsce w strzelectwie. Po powrocie do Polski kpt. Małek został powitany przez żołnierzy pułku na uroczystej zbiórce, podczas której został nagrodzony przez dowódcę jednostki nagrodą pieniężną. Na cześć olimpijczyka odbyło się również spotkanie w kasynie wojskowym w którym uczestniczyli koledzy olimpijczyka i dowództwo jednostki.

15 grudnia 1970 r. odbyło się w jednostce zebranie członków PZPR. Na zebraniu tym odczytany został list z Komitetu Centralnego PZPR informujący o wprowadzeniu podwyżek cen artykułów żywnościowych. Podwyżki te stały się bezpośrednią przyczyną wydarzeń grudniowych na wybrzeżu. W dniach od 25 do 28 grudnia na terenie lotniska Balice stacjonowały pododdziały wojsk pancernych. Pododdziały te zostały przebazowane z Opola w związku z wydarzeniami na wybrzeżu. W przypadku gdyby doszło do wystąpień na terenie Krakowa miały one posłużyć do ich pacyfikacji.

W pierwszym kwartale nowego roku rozpoczęto intensywne przygotowania do przebazowania pułku na lotnisko Szymany. Przebazowanie miało miejsce w dniach od 24 kwietnia do 7 maja. Pierwszy rzut pułku wyruszył z Krakowa 25 kwietnia, a dowódcą tego transportu był ppłk Drózdź. Zadaniem pierwszego rzutu było przygotowanie obozu na tym lotnisku. Drugi transport miał miejsce 27 kwietnia 1971 r. Dowodził nim mjr Kuzak. Trzeci rzut wyruszył z Krakowa 29 kwietnia 1971 r. Ostatni rzut przybył na lotnisko drogą powietrzną 7 maja. 13 Pułk Lotnictwa Transportowego został przebazowany na lotnisko Szymany w celu zabezpieczenia szkolenia żołnierzy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno – Desantowej. Dywizja została przebazowana do tej miejscowości w czerwcu 1971 r. W celu zwiększenia możliwości przewozowych pułku konieczny stał się zakup nowych samolotów transportowych. Pod uwagę brano 4 typu samolotów: An-12, An-22, An-24 i An-26. Ostatecznie wybrano samoloty typu An-26 z uwagi na duży zasięg oraz przystosowanie do wykonywania lotów desantowych. Samoloty An-26 posiadają tylną rampę ułatwiającą załadunek i rozładunek oraz wykonywanie desantu.

W czerwcu i w lipcu 1973 r. prowadzone było intensywne szkolenie lotnicze. W tym czasie samoloty pułku operowały z następujących lotnisk: Balice, Jaworze, Przasnysz i Szymany. Ponadto w czerwcu samoloty pułku wykonały również loty zagraniczne. Były to 4 loty wykonane samolotami An-12 do Związku Radzieckiego, Francji i Wietnamu. Samoloty An-12 przewiozły między innymi personel rozjemczy do Sajgonu. W dniach od 6 do 8 lipca pułk uczestniczył w ćwiczeniach zorganizowanych przez Inspektorat Szkolenia Bojowego Ministerstwa Obrony Narodowej. W czasie tych ćwiczeń wszystkie eskadry pułku stacjonowały na lotnisku w Szymanach. Powrót samolotów na lotnisko Balice miał miejsce 8 lipca. Natomiast rzut naziemny powrócił do Krakowa 10 lipca.

31 grudnia 1975 roku – Sylwester. Daremnie żony i bliscy czekali na załogę samolotu AN-12. Niespodziewany wylot alarmowy dla klucza samolotów An-12 zniweczył wszystkie plany sylwestrowe. W dalekich Indiach wydarzyła się katastrofa w kopalni węgla. Zalewająca woda odcięła pracujących w kopalni na dole górników. Na apel rządu indyjskiego jako pierwsi pospieszyli z pomocą Polacy. Trzeba było z Katowic przewieźć grupę ratowników i wysoko wydajne pompy. Dwa samoloty AN-12 lecąc po trasie: Kraków - Katowice - Istambuł - Teheran - Karaczi - Kalkuta –

Panagra wykonały te zadania. Załogi pracowały 36 godzin bez przerwy wykazując ofiarność i zrozumienie dla akcji ratowniczej.

W roku 1980 13 Pułk Lotnictwa Transportowego rozpoczął realizację zadań na korzyść Narodowego Banku Polskiego. Zadania te polegały na przewożeniu pieniędzy z centralnego banku w Warszawie do kilku punktów na terenie kraju. Do przewożenia zostały wyznaczone samoloty AN-26 i AN-12. Załogi są kompletowane spośród pilotów o najlepszym wykształceniu lotniczym i posiadające minimalne warunki do wykonywania lotów. Samoloty startują z Krakowa i lądują w Warszawie, gdzie zabierają ładunek i wykonują lot na lotniska wskazane przez NBP. Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr PF 9 / MON z dnia 7 marca 1985 r. w sprawie nadania 13 Pułkowi Lotnictwa Transportowego imienia ppłk pil. Stanisława Jakuba Skarżyńskiego odczytał szef sztabu krakowskiej jednostki ppłk dypl. nawig. Jan Czerwiec. Natomiast postać patrona pułku ppłk pil. Stanisława Skarżyńskiego przypomniał w swoim wystąpieniu jego syn – Maciej Skarżyński. Uroczysty apel z okazji nadania patrona jednostce zakończyła defilada pododdziałów pułku.

W roku 1987 pułk rozpoczyna loty w ramach akcji lotów na ratunek. W roku tym w Klinice Kardiochirurga Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze dr Religa Zbigniew rozpoczyna pierwsze operacje przeszczepu (transplantacji) serca. Samoloty 13 PLT zostają coraz częściej podrywane w powietrzu w celu przewiezienia dawcy serca. Są to loty o różnych porach doby i na różne lotniska. Z zasady samolot startuje z Krakowa i leci do Katowic, gdzie zabiera samochód-sanitarkę i wraz z zespołem lekarskim leci tam, gdzie jest dawca serca. Wraz z dawcą powraca do Katowic i oczekuje na operację. Po dokonaniu operacji odwozi dawcę do punktu, skąd był zabierany i powraca do Krakowa. Pierwsza akcja tego typu miała miejsce w dniu

Z okazji jubileuszu pułku zostało opracowane i zatwierdzone godło jednostki. Jego autorami byli ppłk pil. Czesław Kurczyna i kpt. pil. Tomasz Gościński. Godło przedstawia Smoka Wawelskiego w czapce krakusce. Smok i jego czapka symbolizują związki jednostki z Krakowem. Smok opada na spadochronie, co z kolei symbolizuje przeznaczenie jednostki. Godło to było malowane na statkach powietrznych użytkowanych w pułku. W poszczególnych eskadrach godło 13 Pułku Lotnictwa Transportowego było wzbogacane cyfrą malowaną na brzuchu smoka, która symbolizowała numer eskadry.

8.12.1988 r. na terenie Armenii wystąpiło silne trzęsienie ziemi. W gruzach legło setki osiedli ludzkich, wiele z nich zapadło się pod ziemię. Tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową bez środków do życia, wielu w stanie bardzo ciężkim pozostawało przywalonych pod gruzami domów. Pomoc pospieszyła z całego świata. Nie zabrakło również pomocy z Polski. Brakowało przede wszystkim lekarstw, środków opatrunkowych i szpitali. Wojsko Polskie ofiarowało kilkadziesiąt namiotów, które miały służyć za tymczasowe pomieszczenia dla ludzi, którzy utracili dach nad głową. W późniejszym terminie przekazany został szpital polowy. Dla przewiezienia darów od Polaków użyte zostały samoloty z 13 PLT. W dniu 10 grudnia rozpoczął się most powietrzny Polska-Armenia.

W 1989 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 13 Pułku Lotnictwa Transportowego. Uroczystość przekazania obowiązków dowódcy jednostki odbyła się 9 czerwca. Tego dnia dotychczasowy dowódca pułku – płk dypl. pil. Zdzisław Domański przekazał obowiązki dowódcy ppłk dypl. pil. Zbigniewowi Hercowi. Na uroczystości tej obecny był gen. bryg. Józef Tenerowicz. Latem 1994 r. społecznością międzynarodową wstrząsnęły tragiczne wydarzenia w Rwandzie, w której toczyła się krwawa wojna domowa. W sierpniu żołnierze 13 Pułku Lotnictwa Transportowego uczestniczyli w akcji niesienia pomocy dla Rwandy. W akcji tej wykorzystane zostały 2 samoloty typu An-26. Na

pokładach pułkowych samolotów przewiezione zostały środki medyczne – dary polskiego rządu. Pomoc humanitarna dostarczona została do Kigali - stolicy Rwandy. Latem 1996 r. zorganizowane zostały we Francji polsko – francuskie ćwiczenia lotnicze, w których uczestniczyli żołnierze z 13 Pułku Lotnictwa Transportowego oraz z francuskiej eskadry transportowej stacjonującej w Orleanie. Wszystkie zadania w czasie ćwiczeń realizowane były zgodnie procedurami obowiązującymi w Sojuszu Północnoatlantyckim. Polscy żołnierze wzorowo wykonali wszystkie zadania powierzone im do realizacji w czasie ćwiczeń. W 1997 r. żołnierze pułku uczestniczyli w niesieniu pomocy humanitarnej dla ofiar trzęsienia ziemi w Iranie. 25 maja 1997 r. dwa samoloty An-26 należące do Jednostki Wojskowej 1616 wykonały lot z pomocą humanitarną dla Iranu. Na pokładach pułkowych samolotów przewiezione zostały namioty i koce. Dowódcami załóg niosących pomoc humanitarną dla Iranu byli: mjr pil. Janusz Koper i mjr pil. Wojciech Zielonka.

W 1998 r. przypadła 10 rocznica pierwszego przeszczepu serca wykonanego w Krakowie. Z tej okazji we wrześniu 1998 r. w Krakowie zorganizowano II Międzynarodowe Sympozjum Naukowe Transplantacja Serca – Kraków 98 oraz Międzynarodową Spartakiadę Osób Po Transplantacji. Sympozjum i spartakiada zorganizowane zostały przez Klinikę Chirurgii Serca i Naczyń Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Poltransplant. Do udziału w tych imprezach zaproszeni zostali między innymi żołnierze 13 Pułku Lotnictwa Transportowego. W ramach Międzynarodowej Spartakiady Osób Po Przeszczepach Serca rozegrano między innymi mecz piłki nożnej pomiędzy żołnierzami 13 Pułku Lotnictwa Transportowego i Lekarzami Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mecz ten zakończył się remisem 3:3.

W 1999 r. Polska przystąpiła do Sojuszu Północnoatlantyckiego. 13 Pułk Lotnictwa Transportowego był jedną z pierwszych polskich jednostek wojskowych realizujących zadania zlecone przez NATO. Na mocy rozkazu Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej żołnierze 13 Pułku Lotnictwa Transportowego brali udział w operacjach pod kryptonimami „Allied Harbour” i „Eagle Eye”.

W 1999 r. Polska była gospodarzem międzynarodowych ćwiczeń lotniczych pod kryptonimem „Co – operative Bear 99”. Ćwiczenia te odbywały się w dniach od 25 września do 1 października. Wzięli w nich udział żołnierze z 18 państw europejskich. Kontyngenty wojskowe wystawiły: Austria, Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia, Francja, Holandia, Litwa, Łotwa, Mołdawia, Norwegia, Polska, Rumunia, Słowacja, Szwecja, Szwajcaria, Ukraina i Wielka Brytania. Celem tych ćwiczeń było doskonalenie współpracy w zakresie niesienia pomocy ofiarom klęsk żywiołowych. Scenariusz ćwiczeń przewidywał udzielanie pomocy ofiarom powodzi i ich ewakuację z zagrożonych obszarów. Uczestnicy ćwiczeń zwiedzili również Kraków, Wieliczkę i Pieskową Skałę. Do ostatnich misji zagranicznych 13 Pułku Lotnictwa Transportowego należały loty na Bałkany. 27 października samolot An-26 przetransportował do Taszaru i Skopje zaopatrzenie dla polskich jednostek wojskowych wchodzących w skład sił KFOR. Z kolei w grudniu pułk przetransportował do Kosowa polskich artystów, którzy wzięli udział w koncercie zorganizowanym dla polskich żołnierzy służących na Bałkanach. Koncert dla polskich żołnierzy służących w Kosowie został zorganizowany z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. W jego organizacji uczestniczyło Ministerstwo Obrony Narodowej i Drugi Program Telewizji Polskiej. W grupie osób przewiezionych pułkowym samolotem była Justyna Steczkowska i jej zespół oraz prezenterka telewizyjna – Agata Młynarska. W czasie lotu do Kosowa na wysokości 6000 metrów odbył się koncert dla załogi pułkowego samolotu przewożącego artystów.

Na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej nr PF 24/ORG z dnia 3 października 2000 r. oraz rozkazów: Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej nr PF 153 z dnia 28 listopada 2000 r. i Dowódcy 3 Korpusu Obrony Powietrznej nr PF 84 z dnia 29 listopada 2000 r. 13 Pułk Lotnictwa

Transportowego im. ppłk Stanisława Jakuba Skarżyńskiego został rozformowany. W chwili rozwiązania jednostki na wyposażeniu 13 Pułku Lotnictwa Transportowego znajdowały się 3 typy samolotów i 1 typ śmigłowca. Eksploatowane były śmigłowce typu Mi-2 i samoloty następujących typów: An-2, An-26 i PZL An-28 Bryza. Ostatnim dowódcą 13 Pułku Lotnictwa Transportowego był mjr dypl. pil. Tomasz Drewniak. Decyzja o rozformowaniu 13 Pułku Lotnictwa Transportowego była konsekwencją realizowanego programu modernizacji Wojska Polskiego. Głównymi założeniami tego programu było zmniejszenie stanu liczebnego Wojska Polskiego oraz modernizacja jego wyposażenia. Program ten zakładał również zmianę struktur Wojska Polskiego. Na bazie 13 Pułku Lotnictwa Transportowego utworzono z dniem 31 grudnia 2000 r. 13 Eskadrę Lotnictwa Transportowego oraz 8 Bazę Lotniczą. Na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej nr 140/ MON z dnia 03.06.2002 r. patronem 13 Eskadry Lotnictwa Transportowego został ppłk pil. Stanisław Jakub Skarżyński. Na mocy tej decyzji 13 Eskadra Lotnictwa Transportowego przejęła sztandar 13 Pułku Lotnictwa Transportowego im. ppłk pil. Stanisława Skarżyńskiego oraz tradycje następujących jednostek:

- Pierwszej Eskadrylii Bojowej (1918)
- 5 Eskadry Krakowskiej (1918 – 1921)
- 10 Eskadry Wywiadowczej (1921)
- 2 Pułku Lotniczego (1921 – 1939)
- 308 Dywizjonu „Krakowskiego” (1940 – 1946)
- 13 Samodzielnego Pułku Lotnictwa Transportowego (1944 – 1945)
- 55 Pułku Lotnictwa Transportowego 1963 -1967)
- 13 Pułku Lotnictwa Transportowego im. ppłk pil. Stanisława Jakuba Skarżyńskiego (1967 – 2000)

Recenzowana praca ma charakter monografii lotniczej. Autor dokonał chronologicznego opisu historii 13 Pułku Lotnictwa Transportowego – jednostki o wielostronnym działaniu zarówno w kraju jak i na arenie międzynarodowej. W dużym zakresie autor bazuje na tekście swojej pracy magisterskiej poświęconej temu pułkowi. Autor był wieloletnim pilotem w tym pułku. Z tego faktu wynikają jego kompetencje do podjęcia tego tematu. Redakcyjna konstrukcja pracy została zbudowana na historycznych faktach dziejących się w tym pułku od czasu jego zorganizowania do czasu przeformowania tej jednostki na 13 Eskadrę Lotnictwa Transportowego. Autor odwołuje się do materiałów źródłowych, rozkazów dowódców oraz uzyskanych relacji od kadry tego pułku. To pierwsza tak kompleksowa monografia tej jednostki lotniczej, która ma wielkie zasługi dla Lotnictwa Polskiego. Ukazuje obiektywne fakty historyczne. Integralną częścią pracy są bogate ilustracje fotograficzne, które dopełniają treści opisowe. Praca ma walory wychowawcze ze względu na przyczynkowe znaczenie dla kompleksowości historii Sił Powietrznych RP. Ukazuje wszechstronny wysiłek wszystkich specjalistów lotniczych tego pułku. Analizowane zjawiska opisywane w tej monografii nie są pozbawione refleksji opartych na związkach przyczynowo skutkowych dziejących się zdarzeń. Język pracy w pełni oddaje atmosferę lotniczą – ponieważ jest językiem pilota wojskowego. Z tego faktu wywodzi się wiarygodność autora. Autor jest w dalszym ciągu czynnym pilotem lotnictwa transportowego. Metodologiczna strona pracy nie budzi zastrzeżeń. Edytorsko praca jest pięknie opracowana. Jej obecny kształt pozwala na jej wydrukowanie bez potrzeby dokonywania poprawek redakcyjnych.

Konkluzja

W mojej ocenie jest to bardzo wartościowa książka. Została pięknie napisana. Od wielu lat miłośnicy lotnictwa oczekują wydania monografii 13 Pułku Lotnictwa Transportowego. Dzieje tego pułku wpisują się w tradycje lotnicze Krakowa. Książka znajdzie wielu nabywców. Należy wspierać wysiłek twórczy autora. Można oczekiwać jej dofinansowania ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej. Podjęta przez autora praca w pełni na to zasługuje.”

Prof. dr hab. Paweł Tyrała

Opracował, na podstawie materiałów będących w dyspozycji Oddziału Krakowskiego; J. Oraczewski

Zdjęcia: Janusz Oraczewski, Henryk Kwapisz, Stefan Gładys, Edward Wyroba, Aleksander Gucwa, Robert Springwald, Arkadiusz Biernat